

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkami wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość steplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Waiowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Dnia 30. lipca 1871 wyszedł i pozostał w c.k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXXI dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 74. Traktat z 20. września 1870 r. zawarty z Stanami Zjednoczonymi Ameryki o uregulowaniu praw obywatelstwa poddanych Austrii przenoszących się do Stanów Zjednoczonych i obywateli Stanów Zjednoczonych przenoszących się do Austrii.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. sierpnia.

W braku innych wiadomości albo może z rozmysłem piszą od niedawna dzienniki krajowe i zagraniczne o interwencji obcego mocarstwa w sprawach austriackich w takim tonie, jak gdyby ewentualność ta była już nieuniknioną. Tak samo jak czeskie i rosyjskie dzienniki, które po pielgrzymce słowiańskiej do Moskwy i Petersburga w r. 1867 groziły Austrii ustawicznie panslawizmem, występują obecnie niektóre wiedeńskie i berlińskie dzienniki z groźbami, że Niemcy wmszają się w nasze sprawy wewnętrzne, jeżeli rząd nie zaniecha ugody z narodowościami słowiańskimi, i nie zwróci Niemcom stanowiska dominującego w monarchii. Ze strony dzienników zagranicznych ton podobny jest bezczelnie zuchwałym a ze strony dzienników austriackich powtarzanie podobnych groźb jest dowodem braku taktu i poczucia, nad którym ubolewać wypada. Już samo twierdzenie, że Niemcom w Austrii grozi ucisk, jest niezręcznym pomysłem. Ale daleko niezręczniejszym a przytem i wcale niehonorowym pomysłem są owe groźby wymierzone przeciw własnej ojczyźnie, jak gdyby Austrija zajmowała dzisiaj takie stanowisko jak Grecya albo Turcyja. Które państwo choćby nawet najslabsze, pozwoliłoby sąsiadowi swemu mszając się w sprawy wewnętrzne i dawać sobie nauczki? A gdzież znajdzie się taki rząd, któryby słuchał takich poleceń obcego mocarstwa? Czyż Austrija upadła tak nisko, że jej grozić można bezkarnie interwencją sąsiednich mocarstw? Dzięki Bogu nie jest tak źle, a rząd nasz nie zwróci żadnej uwagi na rady „National Ztg.“ i „Birz. Wiadom.“, a tak samo cesarz rosyjski nie będzie zważać na rady „Pester Lloyd“ albo „Neue fr. Presse“, a cesarz niemiecki na propozycje „Narodnich Listów“ albo „Gołosa“. Austrija jest nadto silną, by mogła odeprzeć wszelki zamach na jej samodzielność, a mocarstwa są nadto przekonane o jej sile i potędze, by odważyć się mogły na krok tak śmiały. Ubolewać tylko wypada, że niektóre dzienniki austriackie mają tak mało taktu i powtarzają te zuchwałe groźby nie dając im przytem takiej odprawy, na jaką zasłużyły.

Wiedeń. Z powodu licznych zażaleń, że pomimo wydanych rozkazów wojsko przy ćwiczeniach wyrządza szkody w polu, c. k. ministerstwo wojny przypomniało komendom wojskowym powyższe rozkazy, i poleciło przestrzegać je najściślej. Gdyby szkoda taka stała się nieuniknioną, pretensje poszkodowanych zostaną zawsze zaspokojone, i należy zaraz uwiadomić o nich polityczną władzę pierwszej instancji w celu skonstatowania szkody.

— Ponieważ jednorocznicy ochotnicy z powodu słabości biorą często urlop, i w skutek tego ponoszą pewien uszczerbek w naukach, rozporządziło c. k. ministerstwo wojny w porozumieniu z c. k. ministerstwem obrony krajowej co następuje: Według §. 21. ustawy wojskowej i XL. artykułu ustawy węgierskiej z r. 1868 każdy jednoroczny ochotnik obowiązany jest służyć rok w wojsku. Z tego powodu każdy jednoroczny ochotnik musi po urlopie uzupełnić przerwę. Wyjątek stanowią ci, którzy dla poratowania zdrowia otrzymali urlop na więcej niż cztery tygodnie. Urlop powetować mają jednorocznicy ochotnicy zaraz po powrocie do szeregów.

— Dziennik czeski „Narodni Listy“ zamieszcza szereg artykułów, w których przyszły skład sejmu czeskiego rozbiera. Według dziennika tego nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż pierwszym zajęciem przyszłego sejmu czeskiego będzie wypracowanie nowej ordynacji wyborczej czyli jak się „Narodni Listy“ wyrażają, „utworzenie podstawy dla przyszłej prawnej reprezentacji polityczno-czeskiej, narodowości, a tem samem naszego przyszłego ustroju konstytucyjnego w ogóle.“ — „Chodzi właśnie o to — piszą dalej „Nar. Listy“ — aby uchwalić nową ordynację wyborczą, na podstawie której miały być prawdziwy sejm czeski zwołany, który jedynie byłby kompetentnym do korony przemawiać i z koroną się układać.“ Główne zasady takiego sejmu obiecują „Narodni Listy“ podać i bliżej się nad nimi zastanowić w przyszłych numerach.

Berlin. Wykonanie frankfurckiego pokoju postąpiło znacznie w najnowszym czasie, tak pisze półurzędowa „Profanzial Correspondenz“. Według ugody miały być zapłacone pierwsze 500 milionów franków kosztów wojennych w przeciągu dni 30 po przywróceniu prawnej zwierzchności w Paryżu a po skutecznionej zapłacie opuszczone departamenty Somme, Seine inférieure i Eure przez niemieckie wojska. Naznaczony termin upłynął z początkiem miesiąca lipca; rząd francuski jednakże nie był w stanie punktualnie dotrzymać terminu. Około połowy miesiąca dopiero nie wiele więcej, jak 400.000.000 było wypłaconych i odebranych. Odbieranie jeszcze przez to zostało utrudnionem, że dostarczono znacznie większych sum w monecie srebrnej, która musiała być przeliczoną. Pomimo że odbiór w końcu zeszłego tygodnia jeszcze nie był ukończony, kazał cesarz na życzenie francuskiego rządu natychmiast opuścić wojskom niemieckim trzy wzmiankowane departamenty. W skutek tego dowództwo jeneralne i korpusu armii i 1 dywizya powraca do kraju. Pod względem dalszej ewakuacji zastosowane będą postanowienia traktatu pokojowego, podług którego departamenty Oise, Seine et Marne i Seine, tudzież forty paryskie opuszczone zostaną, skoro rząd niemiecki przywrócenie pokoju tak w Francji jak w Paryżu uważać będzie za zadawalniające, ażeby wykonanie przez Francją przyjętych zobowiązań zabezpieczyć. Na wszelki zaś przypadek ewakuacja nastąpi po zapłaceniu trzeciego pół miliarda. — Ze strony francuskiej uskarżają się na powolność, z jaką Niemcy pieniądze liczą. W Strassburgu jest 17 urzędników niemieckich, zatrudnionych liczeniem pieniędzy, którzy na dzień zaledwie 6 do 700 tysięcy franków przeliczą. Żądania francuskiego o pomnożenie personelu odbierającego pieniądze nie uwzględniono. Obliczono, że w ten sposób potrzebaby więcej niż dziesięć lat do przeliczenia całej kontrybucji. Z drugiej jednakże strony powolność nie powinna zadziwiać, jeżeli się zważy, że rząd francuski wypłaca w Strassburgu przeszło 20 milionów zdawkową monetą niemiecką, która pozostała była od wojny we Francji.

Pod jenerałem jazdy Manteufflem zostająca armia okupacyjna we Francji składa się z 8 dywizyi, 16 brygad; 25 pułków pruskich i 4 saskich piechoty, batalionu strzelców; z 4 brygad jazdy; 1 pułku kirysyerów, 6 pułków dragonów, 3 pułków huzarów, 1 saskiego pułku jazdy; z 6 oddziałów polnej artylerji; 20 kompanii artylerji fortecznej; 8 kompanii pionierów; tudzież z trenu i administracji należących do dywizyi. Z tego odchodzą cztery pułki piechoty, batalion strzelców, pułk dragonów i oddział artylerji polowej, które z 1 dywizją wracają do kraju. — Próz pruskich i saskich wojsk znajduje się jeszcze 2 dywizya bawarska przy armii okupacyjnej.

— „Staatsbürger Ztg.“ donosi o wielkiej malwersacji, którą odkrył miano przy stowarzyszeniu zaopatrującem armię w żywność w Nancy. Na czele tego stowarzyszenia znajdują się panowie Salomon Lachmann z Berlina i Simon Colm z Wrocławia. Ci dwaj kupcy mieli poleconem od rządu zakupywanie całej żywności i paszy dla całej armii okupacyjnej. Rząd zwracał im za okazaniem rachunków wydane przez nich pieniądze i wynagradzał ich za ich trud pół procentem od całej sumy obrotowej. Ażeby podobać dziełu zaopatrywania w żywność, utrzymują panowie Lachmann i Colm około stu młodych ludzi, którzy rozdzieleni po różnych etapach, dopomagali w zakupnie. Jeden z tych młodych

ludzi, mieszkający w Nancy, syn bardzo znacznego kupca, wysłał w tych dniach sumę 10.000 talarów, jako oszczędzone pieniądze w liście do Berlina. Ponieważ młody ten człowiek codziennie tylko ośm talarów miał dyet, przeto tak wysoka suma oszczędzona musiała podpaść w oczy. Początkowo sądzono jednakże, że jest ona rezultatem pomyslnych spekulacji prywatnych. Jednakże wydała się tajemnica nie długo. W mowie będący młodzieniec rozmawiał z współnikiem w jego pomieszkaniu o liwerunku owsa w wartości przeszło stu tysięcy talarów, która na manowcach zamiat w ręce intendenty armii, dostała się w ręce przechowywawców skradzionych rzeczy. Jeden z urzędników urzędu prowiantowego, który się rozmawiał w sąsiednim pokoju przysłuchiwał, doniósł o tym rzeczy i z tego powodu aresztowano już ośmiu młodych ludzi. Nie mała liczba tak zwanych „kupców“ z Berlina, Wrocławia, Królewca, Poznania itd., którzy się w wielu miesiący wałęsają w obsadzonych przez Niemcy w krajach, ma być w sprawę tę wmszana.

Petersburg. Car Alexander pod d 5 lipca w Baden-Baden wydał ukaz do rządzącego senatu, którym nakazuje zaprowadzenie sądów pokoju tak na Litwie jak i w Rusi. Ukaz ten brzmi jak następuje:

„Trosząc się o dalsze rozszerzenie działania ustaw sądowych z 20. listopada 1864 r. według stopniowania i miary odpowiedniej stanowi rzeczy w rozmaitych okolicach cesarstwa, tudzież uznawszy za dobre projekta, wypracowane z takimi zamiary przez ministerjum sprawiedliwości a roztrząsnięte przez radę państwa, najmiłostwiej rozkazujemy: w ciągu roku 1871 przystąpić do wprowadzenia pokojowych instytucji sądowniczych, odrębnie od ogólnych, w guberniach: Wieleńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohilewskiej zachowując przytem następujące przepisy:

1) Pokojowe instytucje sądownicze otwierają się w tych guberniach na ściślejszej podstawie ustaw sądowych 20. listopada 1864 i uchwały 19. października 1865 r. o wprowadzeniu tych ustaw w wykonanie, z zastosowaniem także czasowych dla wspomnianych gubernii przepisów aż do czasu wprowadzenia zatwierdzonych przez nas instytucji ziemiańskich. 2) Czas wprowadzenia w wykonanie pokojowych instytucji sądowych w każdej gubernii oznacza się przez ministra sprawiedliwości po porozumieniu się z ministrami spraw wewnętrznych i skarbu. 3) Po wprowadzeniu pokojowych instytucji sądowniczych w gubernii, sprawy prowadzone w sądach pierwszego stopnia rozdzielają się i kończą na ściślejszej zasadzie zatwierdzonej przez nas w d. 10. marca 1869 roku opinii rady państwa o porządku załatwiania spraw byłych instytucji sądowniczych. Następnie sądy pierwszego stopnia ulegają zupełnemu zwinięciu w przeciągu trzech miesięcy według uznania ministra sprawiedliwości. 4) Po otwarciu pokojowych instytucji sądowniczych w gubernii, izby sądu kryminalnego i cywilnego, gdzie dotąd jeszcze istnieją osobno, łączą się w jedną izbę sądu kryminalnego i cywilnego. Odtąd wszystkie sprawy wyjęte z pod kompetencji sędziów pokoju rozpoczynają się bezpośrednio w izbach sądu kryminalnego i cywilnego, w których prowadzą się podług przepisów wyłuszczonych w zatwierdzonej przez nas opinii rady państwa 11. października 1865 r., tudzież w postanowieniach uzupełniających tę uchwałę. 5) We względzie pokojowych instytucji sądowniczych, dla wykonywania obowiązków, które ustawy sądowe wkładają na towarzyszczo prokuratora sądu okręgowego, ustanawiają się tymczasowo towarzysze prokuratora gubernialnego, stojący w zależności od tego ostatniego. Podług jego wskazówek ci towarzysze sprawują też wszystkie nieuchylone obowiązki strażczych gubernialnych i powiatowych, których postawy znoszą się. 6) Prawa i obowiązki, które ze względu na pokojowe instytucje sądownicze z mocy ustaw 20. listopada 1864 r. należą do izb sądowych, wkładają się na istniejące izby sądowe według tymczasowego rozdziału gubernii pomiędzy izby, którego ułożenie i zmienianie w miarę otwierania nowych izb pozostawia się ministrowi sprawiedliwości. 7) Wysokość płacy, liczba i klasy posad przydujących, towarzyszy przydujących i członków połączonych izb sądu kryminalnego i cywilnego, oraz prokuratorów guber-

